

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dod. „Gość Niedzielny“ i „Przyjaciel Dzieci“ wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i koszt. miesięcz. z odnosz. do domu 2 marki złote, do Polski 3 mk. zł., lub 10 milj. mkp. które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 fen. za 3-milimetr. rząderek sześciolamowy. Wiersz reklamowy 50 fen. zł. Redakcja i Administracja: Allenstein, Mühlenstr. 2. Telefon 531. Pocztowe konto czekowe: Königsberg 19 466. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Rok XXXVIII.

Olsztyn, na środę 30 stycznia 1924 r.

Nr. 25.

Uwagi na czasie.

Wydalania obywateli niemieckich z Polski.

W odpowiedzi na wydalenie obywateli polskich z Meklenburgii i Bawarii zamierza polskie ministerjum spraw zgranicznych wydalić znaczną liczbę obywateli niemieckich. Donosi o tem niedzielny „Kurjer Poznański“.

Cierpią nasi, cierpią także Niemcy. Czyż takiemu stanowi rzeczy nie można wreszcie zapobiedz? Czyż te wzajemne represje iść mają w nieskończoność? Czyż tylko zasady „oko za oko“, „zab za zab“, mają być jedyną argumentacją w życiu sąsiedzkim dwóch narodów? Grzeczność i umożliwiająca najrozsądniejszą ludzkom kontynuowanie polityki ludzkiej, opartej na wzajemności, zapobiegającej zgrzytom i przygotowującej grunt do porozumienia i choć pewnej harmonii w życiu narodów dziś tak bardzo koniecznej i pożądanej?

Najlepsze chęci, najlepsze zamiary butna agitacja szowinistów niemieckich brutalnie depce i miazdzy. Zamyka się i nam wprost usta. Cóż rząd polski ma czynić, jeżeli w granicach państwa polskiego pojawiają się całe tłumy wygnanców polskich z Niemiec? Cóż my mamy czynić? Czy może żądać będziecie, abyśmy jedynie tylko dla waszych pięknych oczu uznawali konieczność wydalenia z granic Rzeszy niemieckiej polskich obywateli, a wydalenia Niemców z Polski za represje i gwałty uważali?

Przemawiają niestety żelazne fakty i żelazne z tych faktów wysięga się konsekwencje. Badajcie i usuwajcie źródło zła, stańcie na wyżynie prawa i sprawiedliwości, a nieporozumienia i politykę represyjną uda się z pewnością usunąć i tam i tu.

Jeszcze „Stahlhelm“, „Wehrwolf“ i „Jungdeutscher Orden“.

Hasłatystka kwidzyńska „Weichsel Zeitung“ dodaje co tydzień „Westpreussische Blätter“, dla związków narodowych (!) Prus Zachodnich włącznie Gdańska. Jest tam naturalnie „patriotyzm“ scharakteryzowany przez nas niejednokrotnie.

Organizacjom „Stahlhelm“, „Wehrwolf“ i „Jungdeutscher Orden“ poświęca redakcja specjalną rubrykę. Dowiadujemy się, że organizacje te jednoczą wszystkich Niemców, którzy są „deutschblütig“. Dziwna rzecz, że te organizacje szukają sobie członków na Warmii Mazurach i na Powiślu, gdzie mowy o czystej krwi niemieckiej być nie może. Przecież sami nacjonalisci nazywają np. Mazurów „Mischvolk“.

„Jungdeutscher Orden“, czyli krzyżacy w Sztumie wystawiali pod niebiosa działalność zbrojeckiego krzyżactwa, przeciwko któremu nawet sami Niemcy za broń porwali. Mówca krzyżacki spodziewał się, że z prochów niemieckich powstanie kiedyś mściciel.

Na zebraniu „Stahlhelma“ w Iławie przemawiał pułkownik von Madeyski. Czyż ten pan ma tylko krew niemiecka w sobie? Może nawet ani kropelki. Naturalnie, że i zdaniem tego pana nadejdzie znowu dzień, w którym Niemcy będą wielkie i silne.

Jak krwawa nić, snuje się wszędzie w Prusach Wschodnich idja zemsty i odwetu.

Słuszne zdania.

W najnowszej „Die Welt am Montag“ pisze Dr. Frosch pomiędzy innymi co następuje:

Jeżeli się dwóch pomiędzy sobą kłóca, natenczas nie dowodzi o trafności argumentów fakt, gdy jeden drugiemu głowę rozbija. Przeciwnie! Gwałt jest zwykle przyznaniem, że inteligencja się kończy. Radykalowie prawicowi nie wystawiają sobie dobrego świadectwa, jeżeli tak szybko do morderstwa i zabójstwa się uciekają. Takie czyny są uprzywilejowaną metodą analfabetów. Erzberger i Rathenau ponieśli śmierć, ponieważ mieli myśl pozytywne i takowe zastępowali: przeciwko temu występować można gwałtem, nie mając osobiście nic w głowie.

Zupełnie słusznie! Gwałtami operowali wrogowie polskości podczas plebiscytu. I dzisiaj nacjonalizm niemiecki razem z centrum i niemiecką partią ludową postępuje sobie względem nas bezwzględnie, zwalczając nas wszelkimi środkami, „wsio jedno“ jaką broń.

Nas Polaków nie traktuje się jako przeciwników politycznych, nie zwalczają nas bronią ducha, lecz przeważnie kalumniami, oszczerstwami, insynuacjami, pod hasłami nienawiści, zemsty i odwetu.

„Niemcy, płacicie najpierw najpierw wasze długie i nakarmicie wasze dzieci.“

Prasa zagraniczna i prasalewicowa w Niemczech donosi o wystawnic i hulaszczem zyciu pewnego rodzaju Niemców za granicą, a mianowicie w Szwajcarii. Czytamy w „Die Welt am Montag“ że Anglicy na drzwiach publicznych lokali w St. Moritz ponalepiali plakaty z napisami: „Niemcy płacicie najpierw wasze długie i nakarmicie dzieci wasze.“

„Die Welt am Montag“ wzywa rząd, ażeby Niemcom hulającym za granicą większą część mamony przez nich trwonionej odebrał.

Kwidzyn i jego „Heimatbund“.

Na zebraniu „Heimatbundu“ urządzonym z okazji utworzenia państwa niemieckiego przemawiał także sługa Boży pastor Zollenhopf. Powiedział on pomiędzy innymi, że stary Bóg sprawi to, że Niemcy kiedyś wszyscy złączą swe dłonie w łańcuch i modlić się będą: „Panie Boże, zemsta jest twoją, jeżeli jednak dziś nas potrzebować możesz natenczas spraw abyśmy się nie bali zostać twoim narządem i pozwól nam ze świętej zemsty i świętej miłości skuć nową, zgodną niemiecką ojczyznę.“

Dziwna to modlitwa tego sługi Bożego. „Święta zemsta“ i „święta miłość“? Cóż to za krzyżacka i okropna modlitwa? I takiej modlitwy ma Bóg kiedyś wysłuchać?

Pan Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy.

Nauczyciele a system oszczędnościowy.

Odbieramy następujące pismo:

Każdy obywatel Rzeszy niemieckiej jest niechybnie o tem przekonany, że mamy za wiele urzędników, Nie mówiąc już o „financamtach“, wszystkie niemal biura urzędów przepelnione są urzędnikami i jeden drugiemu jest w drodze.

Przed wojną w mniejszych miasteczkach było dwóch lub trzech policjantów, w większych kilkoro. Na dwie parafie przypadł często jeden żandarm. W większych miejscowościach granicznych urzędowało kilku celników. Dziś zatrudniają miasta setki policjantów zielonych a dawniejsi policjanci funkcjonują jako „kryminalni“. Przy granicy prócz dawniejszych urzędników stoją rzędy „zielonych“. Nieomal każda wioska ma jednego lub więcej żandarmów. (Mimo to znajdujemy wszędzie nieład, przestępstwa i zbrodnie się mnożą).

A jak się rzeczy mają ze szkołami elementarnymi, mianowicie w Prusach Wschodnich?

Niegdyś, przed wojną, przeznaczono urzędowo na jedną siłę nauczycielską przeciętnie 60 dzieci. W jednoklasowych szkołach podniesiono liczbę na 80 dzieci. Były jednak szkoły, gdzie jeden nauczyciel miał sto, ba, nawet dwieście dzieci do nauczania. W takim wypadku tworzył nauczyciel dwa oddziały, starsze dzieci chodziły rano, młodsze kilka godzin później lub po południu (Halbtagschule). Szkoły z dwoma nauczycielami miały czasem więcej jak 100 lub 180 dzieci. Tworzono wtenczas 3 klasy, w których obydwa nauczyciele kolejno uczyli.

Pomimo to powszechnem było zdanie: „Die ein-klassigen Schulen leisten im Durchschnitt dasselbe wie die mehrklassigen“.

Według czasopism niemieckich i w mniemaniu Niemców samych szkoły niemieckie były rzekomo najdoskonalsze na całym świecie.

Już to każdy żyd swój towar, chwali, ale przypatrzmy się owocom tej zachwalanej szkoły, wyjąwszy z wielkiej ilości przykładów następujące:

Wysmiewano w całym kraju mowę obywateli wschodniopruskich. (Aber erbarmen sie sich, echt ostpreussisch! — Ostpreussen = Ochspreussen). Najwięcej kpił z tej mowy berliński. On tylko sam je den mówił „jut deutsch“. Mój Boże! ten idiom berliński z wyrazami żydowskiego żargonu (Kaschemmensprache).

Lud pomorski (Pommern) „gada“ po największej części „plattdeutsch“. Inteligencja nie porzuca swych wyrazów: „Stein, Sstunde, Sstube, Perd“. Odwrotnie zmiękczyli Niemcy spółgłoskę „s“ i mówią: do ische = da ist, hoascht = hast, bischt = bist i t. p. Saksończyk „śpiewa“ i nie umie wymówić spółgłosek k, p, t, na początku słowa; on zna tylko „weech“ i hart g, lub b, lub d. (Der gemütlliche Sachse). Zamiast „a“ mówi najczęściej „o“: zamiast Tasch — Dosch, Taubenstrasse — Dowensdrosse.

A mowa hamburczyka: Jau Hinnerk op de Lammerstraat — i robotnicy portowi umieją tylko dokładnie „köttelflöckersch kosene“.

Lecz wróćmy do Prus Wschodnich! Z wykluczeniem dzielnic polskich i czystej litewskich (język kuroński i lotewski już bowiem wyginał) większa część ludu prostego mówi językiem dolnoniemieckim (plattdeutsch). Niemcy zowią ten idiom „kasslauisch“, stąd pochodzi wyraz „koszlin“. Druga ludność, przeważnie w powiecie lidzbarskim, używa języka średnio-niemieckiego (mittelhochdeutsch, breslauisch). Nawet inteligencja tego powiatu miesza w toku mowy czysto niemieckie wyrazy z wyrazami starymi.

Nareszcie trzeba podkreślić, że prawie każde miasteczko i każda wioska ma swoje odrębności językowe. Różnica jest czasem tak wielka, że mieszkanki z miejscowości jednego powiatu, drugiego wspólzomka z innego powiatu nie może zrozumieć.

A jaka jest zręczność w piśmie niemieckim? — Nietylko starzy ale i młodzi udają się z prośbami do nauczycieli, ażeby im pisali petycje, wnioski itp. do różnych władz. Kto temu przeczy, nie zna stosunków albo nie chce się do nich przyznać. Znajduje się na wsiach i w miasteczkach wiele pokątnych pisarzyków, niektórzy z nich mają nawet bardzo wielkie dochody. Liczba ich nie ubywa lecz się powiększa.

Z tego wynika, że nie koniecznie szkolnictwo niemieckie wynosić trzeba pod niebiosa.

(Dokończenie nastąpi).

Przegląd polityczny.

Polska.

Odsłonięcie tablicy poległych studentów w uniwersytecie Warszawskim.

Uniwersytet warszawski obchodził podniosła uroczystość. Była nią akademja żałobna z okazji odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci studentów uniwersytetu, poległych w obronie ojczyzny.

Akademję poprzedziło nabożeństwo żałobne za dusze zabitych i zmarłych w walce o niepodległość studentów, które odprawił dziekan wydziału teologicznego ks. Ignacy Grabowski. Słowo Boże po nabożeństwie wygłosił ks. prof. Szlagowski.

O godz. 12 w auli uniwersytetu w obecności senatu uniwersyteckiego przedstawiciele władz rządowych miejskich i naukowych, oraz rodzin poległych studentów i zgromadzonej młodzieży akademickiej nastąpiły przemówienia, odsłonięcie i poświęcenie tablicy z nazwiskami bohaterów, którego dokonał ks. I. Grabowski, dz. wydziału teologicznego.

Głos zabierali kolejno: rektor uniwersytetu warszawskiego prof. dr. I. Koschenbahr Łyskowski, który zagał uroczystość odsłonięcia, prof. dr. Wł. Smoleński, dając w krótkim wykładzie, przebieg walki młodzieży o niepodległość Polski, wreszcie przedstawiciel młodzieży akademickiej

Uroczystość zakończył polonez Noskowskiego, wykonany przez orkiestrę akademickiego Koła muzycznego.

Dolar w Polsce spada.

Warszawa. (AW.) Wczoraj na giełdzie urzędowej kurs dolara spadł znacznie, a mianowicie z 9 950 000 na 9 000 000. Wywołało to ogromne zaniepokojenie na czarnej giełdzie i jest klęską dla wszystkich tych, którzy spekulowali na spadku marki i robili tranzakcje na ultimo stycznia po 15 milionów i więcej za dolar. Tendencja zniżkowa ujawnia się na całej linii, zarówno na giełdzie urzędowej jak i czarnej waluty tylko w zaoferowaniu.

Przyjaźń belgijsko-polska.

Warszawa. (AW.) W Brukseli otwarte zostało koło amitie belgeque polonaise. W uroczystości brali udział Carton de Viart, Hymans i przedstawiciele świata politycznego i naukowego. Dzienniki belgijskie witały z zadowoleniem powstanie koła. Na prowincji daje się również zauważyć powstanie kół przyjaciół Polski.

Niemcy.

Marx solidaryzuje się z polityką Wirtha.

Berlin. (Pat.) Na zjeździe partii centrowej oświadczył kanclerz Marx, że solidaryzuje się zupełnie z polityką Wirtha, którą uważa za jedynie rozsądną. Była to ze strony kanclerza Marxa niejako demonstracja przeciwko prawemu skrzydłu partii centrowej, które w ostatnim czasie zwalczało politykę dr. Wirtha.

200 tysięcy kolejarzy mniej w służbie.

Berlin. Komisja oszczędnościowa parlamentu rozdziła o zmniejszeniu liczby urzędników i robotników na kolejach. Obecnie jest ich razem czynnych milion. Od 1-go kwietnia jednak wydalą ze służby najmniej 20 procent.

Wydział zalecał rządowi, ażeby urzędnikom, starszym ponad 60 lat, którzy wyszli ze stanu robotniczego i długi czas służby poza sobą mają przyznać emeryturę i w tym razie, gdy jako urzędnicy jeszcze 10 lat służby nie pełnili. Rząd obiecał się do tego zastosować.

Niemiecki bank emisyjny.

Prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht oświadczył korespondentowi „8-Uhr Abendblatt”, że wbrew wiadomościom prasowym zamierza utworzyć niemiecki bank emisyjny. oparty przedewszystkiem na kapitale niemieckim, aby w ten sposób uczynić protekcjami kapitały, znajdujące się w Niemczech w dewizach obcych. Kapitały zagraniczne byłyby dopuszczone do udziału w emisyjnym banku Rzeszy dopiero w drugim rządzie. Dr. Schacht uważa za pożądany udział cudzoziemców, zwłaszcza państw neutralnych w radzie nadzorczej, natomiast zajmuje on stanowisko wyraźnie negatywne w sprawie założenia emisyjnego banku nadreńskiego westfalskiego. Wreszcie dr. Schacht wyraził nadzieję, że sojusznicy, a zwłaszcza Francja nie będą się sprzeciwiali założeniu banku emisyjnego, bez którego splata odszkodowań byłaby niemożliwa.

„Petit Parisien” podaje zasady, na jakich opiera się statut niemieckiego banku emisyjnego. Subskrybenci niemieccy i cudzoziemcy nie będą obowiązani do ujawnienia swych nazwisk. Subskrybenci niemieccy, o ile nie będą akcjonariuszami emisyjnego banku, co najmniej za połowę posiadanych przez siebie dewiz obcych korzystać będą z gwarancji za przestępstwa dokonane przez ukrywanie lub wywożenie kapitałów. Kapitał banku w złocie i dewizach będzie złożony w jednym z krajów neutralnych a to celem zabezpieczenia go przed ewentualną rewolucją w Niemczech, jak i przed aresztowaniem ze strony obcych państw. Akcjonariuszom będzie wypłacana dywidenda w złocie, a bank zwolniony będzie od podatków. „Petit Parisien” donosi dalej, że Schacht spodziewa się znaleźć w Niemczech około 2 miliardów marek w złocie, w dewizach obcych oraz taką sumę w kapitale niemieckim, ulokowanym za granicą. Berlińska „Zeit” pisze, że ścisłość wiadomości „Petit Parisien’a” nie może być na razie sprawdzona, oświadcza jednak, że szczegóły podane przez ten dziennik są po części prawdziwe. (Pat.)

Z piśmiennictwa polskiego na Warmji w XIX stuleciu.

Napisał Wiarostaw.

(Ciąg dalszy.)

Nowo wydany Kancjonal pruski, zawierający w sobie wybór pieśni starych i nowych, jestto dokument ważny wiary chrześcijańskiej i godzi się z nim nieco zapoznać co do formy i do treści.

Z Rejestru zapoznaliśmy się o rozkładzie pieśni zgola wszędzie rymowanych, co do treści zbliżonych nieraz do katolickich. Rozpoczynają się Adwentem na 4 niedziele o narodzeniu Pańskim, na nowe lato, na Imię Jezus, na Trzy Króle, na święto oczyszczenia Panny Marii, o zwiastowaniu Panny Marii, o umęczeniu Pańskim, na kwietnią niedzielę, o pogrzebie Pańskim, o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, o wniebowstąpieniu Pańskim, o Duchu św. o istotności i własnościach boskich, na święto Jana Chrzciciela, na dzień nawiedzenia Panny Marii, o Aniołach św., o Opatrzności Boskiej, o Słowie Bożem, o chrzcie św., o wieczerzy Pańskiej, o prawdziwym i fałszywym chrześcijaństwie, o mizerji ludzkiej, o pokusie i modlitwie, o marności świata, o naśladowaniu Chrystusa, o tajemnicach Krzyża i pieśni poranne, wieczorne, w niepogodę, grzmoły, czasu wojny, o wtargnięciu Tatarskim do Prus r. 1656, pieśni urzędowe, podrózne, na rekreacji, albo przechadzce, pieśni przy kolebce, pieśni dokonywająca, psalmy Dawidowe i 2 przydatki.

Pieśni są wszystkie rymowane, mają końcowy skład parzysty lub krzyżowany; bardzo wiele z niemieckiego tłómaczonych. Oto niektóre wyjątki. Nr. 77 św. Bernarda: Jezus dulcis memoria:

Anglja.

Macdonald dąży do przyjaźni z Sowiecami.

Londyn. (PAT.) „Daily Express” donosi, iż z powodu śmierci Lenina i choroby Trockiego okazała się konieczność stwierdzenia, z jakim właściwie rządem robotniczym ma rząd angielski podjąć pertraktacje w sprawie podjęcia stosunków z Rosją. Z tego powodu Macdonald zamierza wysłać do Rosji specjalną komisję. Macdonald wedle doniesienia tejże gazety konferował wczoraj w ministerstwie spr. zagr. w tej sprawie. W konferencji wzięli m. inn udział O'Grady i Rakowski. Wedle wiadomości, które nadeszły do Londynu z Moskwy, rząd rosyjski życzy sobie usilnie porozumienia z Anglją i gotów jest dać odpowiednie gwarancje. Macdonald ze swej strony zdecydowany jest na niestawienie Rosji żadnych nowych warunków. Dziennik donosi dalej, że w najbliższym czasie zostanie zwołana międzynarodowa konferencja.

Rosja.

Gdzie pochowają Lenina?

Moskwa. (PAT.) Moskiewska radio-stacja donosi: Zwłoki Lenina zostaną pochowane na czerwonym Placu między Trybuną a znajdującym się tam posągiem, przedstawiającym robotnika przed grobem Swerdłowa. Zbudowany tam zostanie prowizoryczny mauzoleum z drzewa, w formie ściętej piramidy. Trumna będzie wystawiona na pjeiesiąle za szkłem. Naokoło zbudowana będzie galerja, przed którą będą mogli przesuwac się wszyscy ci, którzy zechcą oddac ostatni hołd Leninowi. Pogrzeb wyznaczony został na niedzielę, aby dać możność wzięcia w niej udziału licznym delegacjom z prowincji i zagranicy, znajdującym się już w drodze. Dziś ambasador niemiecki hr. Brockdorff-Rantzau złożył w imieniu korpusu dyplomatycznego wieniec na trumnie Lenina.

Włochy.

Przed podpisaniem traktatu włosko-jugosłowiańskiego.

Rzym. (PAT.) Wczoraj w południe przybyła do Rzymu specjalnym pociągiem delegacja jugosłowiańska z prez. min. Pasiczem na celem podpisania traktatu włosko-jugosłowiańskiego. Na dworcu spotkał gości Mussolini w towarzystwie kilku podsekretarzy stanu oraz senatorów. Podpisanie traktatu miało pierwotnie nastąpić w Wenecji, ponieważ Mussolini z powodu rozwiązania izby będzie musiał w tych dniach zostać w Rzymie, dlatego poprosił osobiście jugosłowiańskiego prezydenta ministrów aby przybył do Rzymu, na co tenże się zgodził.

Wiadomości kościelne.

Rocznica koronacji Ojca św.

Czytamy w „Głosie Pomorskim”: Dnia 12 lutego cały świat katolicki obchodzić będzie 2-gą rocznicę koronacji obecnego Ojca św. Piusa XI., który z radością i dumą powtarza, że będąc konsekrowany w Warszawie, uważa siebie za biskupa polskiego.

W związku z tą rocznicą biskup wrocławski zarządził w swej diecezji modły za rozwój Kościoła katolickiego w liście pasterskim, z którego podajemy poniżej wyjątek:

Jezu wdzięczne pamiętanie,
Serca prawdziwe kochanie!
Nad miód, nad wszelkie miemanie,
Słodsze z Tobą obcowanie.

33 zwrotek jak w „Śpiewniku warmijskim III wydania, Nr. 39, str. 81:

Kiedy król Herod królował
I nad żydami panował
Wtenczas się Chrystus narodził,
By swoje wybrane zbawił.

W „Śpiewn. warm. nr. 30, wydanie VI. St. 805 psalm 91 cały wedle przekładu Jana Kochowskiego:

Kto się w opiekę poda Panu swemu,
A całym prawie sercem ufa Jemu
Śmieje się, może, mam obrońcę Boga,
Nie będzie u mnie straszna żadna trwoga.

W „Śpiewn. warm. VI. wyd. str. 208 ze zmianą: zamiast: a całym prawie sercem — a całym sercem szczerze i zamiast: nie będzie u mnie straszna żadna trwoga — nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga. St. 85. Na święto Oczyszczenia Panny Marii:

Maria, Paniątka czysta, dziecię swoje Chrysta
W kościele panu stawia, jak ustawa była;
I chętnie oddała, co dać miała,
I zakon czciła, i pełniła.

Oflarę ofiarowała, jako zubożała,
Dwoje małych gołąbiatek, by darem zwierzątek
Syna odkupiła, się cieszyła,
Ze on światu Zbawcą, nieba Dawcą.

Przyszedł w tem i jeden siarzec:

Teraz puszczasz sługę twego, Panie!
Według słowa twego w pokoju.
Odyż oczy moje oglądały zbawienie twoje
Któres zgotował przed obliczem wszystkich ludzi

Nic dziwnego, że ten, który dzielił największe nasze radości i bóle trwogi, stał się bliskim sercom naszym, duchem zespolił się z naszym narodem. Jeszcze jeden moment nasuwa mi się na myśl. Żywioły wywrotowe, widząc, jaka siła płynie mam z wiary katolickiej i z opieki Piotrowej, dokładają wszelkich starań, by w nas tę wiarę osłabić, a przywiązanie do Stolicy św. zabić w sercach naszych. Zwolennicy kościoła narodowego i najroznorodniejsze sekty starają się pozyskać swych zwolenników.

Dlatego też, by okazać swą wdzięczność i miłość dla Ojca św. Piusa XI, który wyłączną miłością darzy polski naród a zarazem mocno zadokumentował swą wdzięczność do Stolicy św., skąd płynie niespożyta moc dla narodu naszego w tych przetomowych chwilach, gdy drgania konwulsyjne społeczeństw jeszcze się dają odczuwać, wzywamy gorąco Wielebne Duchowieństwo do jaknajuroczystszego obchodu rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI.

KRONIKA.

Olsztyn, 29 stycznia 1924.

Kalendarz na środę: Marytyny, Hyac.
Wschód słońca o godz. 7,49; zachód o g. 4,38.

Z Warmji.

* Olsztyn. Wczoraj wieczorem około godziny 5 tej utonął w Łynie przy młynie Sperla 3-letni synek mistrza kowalskiego Steffena z Olsztyna. Chłopiec poszedł na lód który się zerwał. Baczność więc rodzice! Nie puszczajcie małych dzieci bez opieki!

— Wybory gminne w Prusach odbędą się wedle uchwały sejmu napewno w niedzielę dnia 4. maja.

— 9-godzinny dzień pracy zaprowadzony został w kolejnictwie.

* Libsztat. W tragiczny sposób zginął handlarz Borchard stąd. Podczas klómi z pewnym gospodarzem zabity został deską przez syna gospodarza W. z Schönborn. B. pozostawił wdowę i 2 dzieci. Syn jego podczas wojny zastrzelony został przez pomyłkę przez dwóch żołnierzy niemieckich.

Z Powiśla.

* Malbork. W budowli przy Johnstrasse zmarł z powodu zatrucia się gazem węglowym stróż Frelwald.

Z Mazur.

* Ostróda. Handlarze którzy w zeszłym roku w niezliczonej ilości objędzali powiat zakupując żywność, nagle zginęli. Wobec stabilizowanej marki nie opłaci się im widocznie handlowanie.

Z innych części Prus Wschodnich.

* Tapiewo. Pewna kobieta chcąc jechać do Tapiewa w ostatniej sekundzie zdążyła do pociągu, lecz nie zdołała otworzyć drzwi do wagonu czwartej klasy. Ponieważ w tym momencie pociąg ruszył, stała musiała na desce, co z powodu wielkiego zimna z pewnością nie było przyjemnem. W drodze zauważyła urzędnik torowy niebezpieczne położenie kobiety, dając znaki zatrzymał pociąg. Wtenczas dopiero otworzono wagon i wsadzono kobietę do wagonu.

* Szyfokarczma. Ciężki wypadek wydarzył się w poniedziałek wieczorem w pobliżu Jugrten. Przy przejeżdżaniu przez tor kolejowy pochwycony został pewien motocyklista prz z pociąg przyczem urwane mu zostały obie nogi. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Światłość ku objawieniu poganom,
Chwałę ludu twego Izraelskiego.

Chwała bądź Bogu Ojcu i Synowi takoz i Duchowi świętemu, jako było na początku, tak i teraz i na wieki niechaj będzie Bogu w Trójcy jedynemu. Amen.
Pieśni o Zwiastowaniu Panny Marii:

Nr. 93. Łaska wieczna, Bóg jedyny,
Ziawił się nam w niej przedziwny,
Kiedy raczył z nieba zstąpić,
A z nami się społem złączyć.

Chcąc, by był zbawiciel ludzki,
Wcielił się w żywot panieński,
Z rządzenia Ducha świętego
Dla wykupienia naszego!

Słowo ciałem się stało,
Panny czystej nie zruszyło:
Iścieć to nad rozum świecki,
Bo to sprawił nad bieg ludzki.

Bo gdy Panna uwierzyła,
Moc Najwyższego sprawiła,
Wejrzał Bóg na jej zniesienie,
Duch święty sprawił wcielenie.

Gdy się Pan tak dziwnie wcielił,
Bożwo z naszym ciałem złączył:
Zadziwuj się każdy temu,
To służy Bogu samemu.

Wyszedł od Ojca wiecznego,
Wszedł do domu świata tego;
Za zbroję wziął ciało z Panny,
Dla naszej pewnej obrony.

Wyszedł z żywota czystego,
Jak z pałacu królewskiego
Jak obrzym ku bojowaniu,
Kwapil ku naszemu zbawieniu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

* Wystruc. Jak już donosiliśmy, napadło kilku bandytów na gospodarstwo Sinnhubera w Szarnieckim. Napastnicy zabili wtenczas syna właściciela. Policji udało się większą część bandytów przearrestować. — W związku z tym napadem dowódca wojskowy nakazał, ażeby w miejscowości Gąbin, Wystruc i Tyłza gotowe były oddziały wojskowe, tak zwane »Słostrupy«, które na zawezwanie policji wyjadą na pomoc zagrożonym gospodarzom. Wobec bandytów wystąpi się wtenczas z całą surowością. Również nakazano na powiaty powyższe i na powiat Ragnecki nocną służbę telefoniczną, ażeby być w połączeniu z policją i komendą wojskową.

Z Polski.

* r. Bydgoszcz. Dowiadujemy się z »Deutsche Rundschau in Polen«, że kierownika tego pisma p. G. Starke skazano w jednym wypadku na 6 miesięcy więzienia, a w drugim wypadku uwolniono go od winy i kary. Dziwna rzecz, że oprócz redaktora odpowiedzialnego skazany został także kierownik pisma. Skazano go rzekomo dla tego, ponieważ pewien wysoki urzędnik polski powoływał się na fakt, że za czasów pruskich sądy także oprócz odpowiedzialnych redaktorów skazywały kierowników, czyli naczelnych redaktorów pism polskich. Nie rozumiemy również dla czego oskarżonemu nie przyznano ochrony § 6 dotyczącego amnestji, ponieważ dopuścił się przestępstwo nie z motywów politycznych, tylko dla zysku. (1).

Zdaniem naszym postępowanie sądów pruskich nie powinno wpływać na wyroki sądów polskich. W Polsce redaktorzy w więzieniu przesiadywać nie powinni za przestępstwa polityczne. Kara więzienna za przestępstwa prasowe nastąpić powinna jedynie za czyny podłe. Redaktor taki wykluczony być powinien ze związków dziennikarskich i literackich. Nie rozumiemy również jak może redaktor dopuścić się występku politycznego nie z motywów politycznych, lecz dla zysku. Czy p. G. Starke rzeczywiście tak sobie postępować, czy ma to udowodniono? Jeżeli redaktor pobiera pensję, czy wtenczas powłóczyć może on pracę dla zysku i że motywów politycznych z niego żadnej nie grają roli? Hrabio Landurze..

Rozmaitości.

Tragiczny wypadek w szpitalu.

W nocy z soboty na niedzielę wydarzył się w Gdańsku tragiczny wypadek w szpitalu P. Marii. Do zatrudnionego tam Michała Lademanna przyjechał w odwiedziny jego brat Franciszek. Pohieważ w pokoju było zimno, wyjęli z pieca parę rozpalonych węgli i postawili je w kuble obok łóżka. Skutki tego nierozważnego kroku były fatalne. Lademanna, siedzącego nazajutrz bez życia, a Michała ciężko chorego; walczy on obecnie ze śmiercią. Należy pamiętać, że gazy, ulatniające się z węgli, są zabójcze.

Białe zajac.

Borski, pow. chojnicki. Ludzie donoszą, że w lesie w Mokrem zauważyli białego zajaca. Nie wiedzieć czy to prawda, bo co prawda, to są białe zajace, ale w Centralnej Rosji i na Sybirze, gdzie latem są szare a zimą zmieniają barwę skóry na mleczno — białą. U nas białe zajac też się niekiedy pojawia, ale bardzo rzadko.

Wyprawa do bieguna północnego.

Rząd Stanów Zjednoczonych czyni przygotowania do wielkiej wyprawy lotniczej do bieguna północnego, do którego dotrzeć ma balon sterowy »Shenandoah«. Oprócz tego balonu biorą udział w ekspedycji: 6 samolotów i 4 okręty, które są tak zbudowane,

by z pokładów można było dokonywać wzloty lotnicze. Statki mają dopłynąć do najbardziej na północ wysuniętych punktów Alaski i Spitzbergu, a stamtąd ruszy już sam »Shenandoah«, mając jeszcze do przebycia 12 tysięcy mil morski.

Ekspertci twierdzą, że »Shenandoah«, wypełniony gazem helium, zdoła dotrzeć do bieguna i powrócić; ostateczną decyzję ma wydać komisja morska po zasięgnięciu opinii komendanta balonu, Franka Mac Gravy.

Jeszcze teraz.

zapisać można sobie „Gazetę Olsztyńską“ na miesiąc lutego na wszystkich pocztach. Przedpłata z odnośnieniem w dom przez listowego kosztuje

tylko 1.74 mk.

Zapisać można gazetę także osobliście w ekspedycji lub przekazać pieniądze pocztą, przekazem pieniężnym lub na pocztowe konto czechowe Königsberg Nr. 19.466.

Ur. miasto Abrahama.

Słownie do wyników najnowszych badań archeologicznych, coraz większe uzasadnienie znajduje teoria, że raj (historyczno-biblijny) znajdował się w Mezopotamji. Pod tym względem szczególnie południowa Mezopotamja zwróciła uwagę świata naukowego i tam też skierowali archeolodzy swoje poszukiwania, określając ją jako kraj Abrahama.

W roku 1854 sir Henry Rawlinson odznaczył miejsce, w którym miało się znajdować Urchaldejskie — miasto Abrahama. Ale wtedy zainteresowanie nie było tak wielkie i rzecz narazie poszła w zapomnienie. Dopiero wojna i zajęcie przez wojska angielskie Mezopotamji zwróciły znowu uwagę świata na terytorjum dawnego posiadłości Abrahama.

W jesieni zeszłego roku British Museum, w połączeniu z University Museum w Pensylwanji, wysłało ekspedycję celem przeprowadzenia robót w ruinach Ur. Archeolodzy ograniczyli się na razie do badania jaskiniowego obszaru, na którym znajdują się ruiny wielkiej wieży, świątyni Eninkabim i Nanora, bożka kępcy.

W lutym 1923 roku. Podczas tych robót znaleziono pałac jednego z ówczesnych władców Mezopotamji. Pasaż ten leżał wśród gruzów wystawianego przez Nabonidesa, króla Babilonu w roku 558 — 538.

Archeolodzy doszli do wniosku, że Nabuchodonozor w roku 604 przed Chrystusem zbudował w tej świątyni wspaniałą kamienną posadzkę, pod którą znaleziono ciekawy zbiór kołczyków, branzoletek, plakietek, wisiorów itd.

Oprócz tego w odkrytej studni znaleziono na głębokości 12 metrów płyty z imionami królów: Arad Sina i Rim Sina.

Należy się spodziewać, że dalsze roboty, do których uczeni w przyszłym roku przystąpią, dadzą ciekawy materiał do zbadania tych odległych czasów.

złubne manowce, fałszywe kroki; grzebał występki popełnione w latach ubiegłych. —

Nagle zachrząsał pod czyjąś stopą. —

Na szafcu zamku krzyżackiego zarysowała się wysmukła, śmiała sylwetka; ktoś wspinał się po blaskach zrujnowanych, dosięgnął szczytu i pewnym młodzieńczym krokiem podszedł do nieruchomego Krzyżaka.

Któż to ośmielił się sprofanować relikwie zakonu? Kto, prosto — bez dreszczu i wahania ośmielił się stanąć przed wielkim duchem? Kto znalazł tyle odwagi, żeby matowym blaskiem żołnierskiego kasku szturmowego i nędznego bagnetu razić oczy posta przeszłości? Kto?

Żołnierz polski; z karabinem w ręku, z krzyżem na piersiach, z ogniem patriotyzmu i poczuciem obowiązku w stalowych żrenicach szczytnością powołania poważnych i surowych. —

Postawili go tutaj, aby bronił Ojczyzny, aby świecił wielką dewizą ojców swoich i herbem swego ludu — Białym Okiem.

Postawili go tutaj, ażeby pilnował miejsc wyniośleń, skąd rozpyływać się ma pieśń wojności i życia, aby walczył sercem, lub bronią, ażeby czuwał na chwalebnej strażnicy.

Rycerz przeszłości z intrygą na larczy i żołnierz wielkiego ludu i wielkich haseł, z Polską na ustach, a honorem na białym ostrzu — milczeli, mierząc się wzrokiem. Jeden miał stąd ustąpić, drugi zatknąć wielki sztandar zwycięstwa.

Krzyż podniósł przyłbicę. Młody wiek spojrział w głębokie, czarne oczy, patrzące dożnie, z siłą wisku i bezczelności zdrady. Za a z nich nie drgnął, żaden wzroku nie spuścił.

Marsz polskich lotników.

Nad lądy, nad morza,
W podniebne przestworza,
Płyniemy odważnie w nieznaną nam dal.
A rażno, wesolo,
Fruwamy wokolo,
Ochoczo bez trwogi, wśród wichrów, chmur fal.
Wzlatujem odważnie!
Pod niebios aż sklon.
My się nie trwożym —
Choć grozi nam skon.
Ku chwale ojczyzny! na sławę! jej cześć!
Kto prawym jej synem —
Życie w ofierze
Winien jej nieść,
Wszystko poświęcić
Wszystko dla niej znieść.
Słowa i muzyka Z. G. U...

Ruch towarzystw.

Warmja.

— Lekcja śpiewu 4-głosowego odbędzie się we wtorek 29. bm. o godz. 7 mej w małej salce hotelu International. Uprasza się o liczny udział śpiewaków i śpiewaczek. Zarząd Tow. Młodz.

Biskupiec. Wszystkim członkom Towarzystwa Młodzieży polsko-katolickiej do wiadomości, iż w sobotę dnia 2 lutego, w uroczystość NMP Gromnicznej odprawi się na intencję pomyślnego rozwoju Towarzystwa uroczysta Msza św. o godz. 9 w kościele parafjalnym. Podczas Mszy św. w spólnym komunijs, przedtem słuchanie spowiedzi. Obowiązkiem młodzieży polskiej jest wzięcie udziału w uroczystości i przystąpienie do Stołu Pańskiego. Niech nie zabraknie żadnego członka ni żadnej członkini.

Zarząd.

Szabary. Ważne zebranie Towarzystwa Młodzieży w Szabary odbędzie się w niedzielę, 3 lutego o godzinie 3.00 w sali Młodzieżowej. Porządki. Zebranie będzie tresorą międzynarodową. Po zebraniu gry i zabawy. Ze względu na wybór nowego zarządu, pożądana jest obecność wszystkich członków. Zarząd.

Butryny. Miesięczne zebranie Towarzystwa Młodzieży polsko-katolickiej odbędzie się w niedzielę, 6. 3-go lutego o godz. 7.30 w zwykłym lokalu. Uprasza się członków o punktualne przybycie i o przyprowadzenie na zebranie panień i młodzieńców nie należących jeszcze do towarzystwa. Po zebraniu zabawa tańeczna do godz. 10 tej wieczór. Zarząd.

Butryny. Zebranie Towarzystwa Ludowego odbędzie się w niedzielę, 3-go lutego zaraz po sumie w zwykłym lokalu. Mówca przybędzie. Uprasza się o liczny udział członków i gości. Zarząd.

Polwisła.

Sztum. W niedzielę, dnia 3. lutego urządzi się w Sztumie w strzelnicy przedstawienie teatralne poczem nastąpi taniec. Program: 1) komedjka (grana przez ochronkę miejscową), 2) Zaręczyny w plantacjach (dwaaktówka).

Nadmienić należy, że młodzież z Zajezerza występuje w przedstawieniu. Przy tej sposobności obchodzi Kółko śpiewackie z Sztumskiejwsi 3-cią rocznicę swego założenia. Bartseh.

Mikołajki. Ważne zebranie kółka rolniczego odbędzie się dnia 2 lutego o godzinie 6 wieczorem w zwykłym lokalu. O kompletne stawienie się członków prosi Zarząd.

Redaktor: Kazimierz Jaroszyk ze Szczytna. Drukiem i nakładem Joanny Pieniężnej z Olsztyna

Po chwili rozległ się spokojny, odważny głos piechura:

— Hasło twoje, rycerzu! —

Śnieg przestał padać, a wiatr natomiast zahuczał, zawył w lochach podziemnych i wyszumiał głuchą odpowiedź widma:

— Faust vor Recht. —

— A odzew! — pytała postać w kasku szturmowym.

— Pycha — zahuczał wicher.

Ciecha zapanowała znowu, drobne białe płatki biegly na ziemię i na helmy rycerzy. Nagle z nowym poświstem wiatru zajęczał głos Krzyżaka:

— Hasło twoje młodzieńcze!

Wiatr uciekł, natura oddech wstrzymała, szare chmury rozstąpiły się i przepuściły promienie księżyca.

— Bóg i Ojczyzna — rzeki silnym głosem żołnierz polski, a echo odhilo te dwa wyrazy od ruin zawałonego zamku i poniosło w świat — jako hymn narodów i credo patriotów. ...

Duch Krzyżaka zapuścił przyłbicę, lecz ostatnim ichtem zwyciężonego rycerza zapytał jeszcze:

— A odzew!

— Miłość! — pobiegła w świat odpowiedź silna i dźwięczna.

Zawył wicher w lochach podziemnych biały, tużman przeleciał po szczycie zwalisk i księżyc jaśny ogarnął ten szczyt z dumą.

Na szczytach krzyżackiego zamku stał wysmukły, śmiały, niezwałczony żołnierz polski. Na białym śniegu nakreślił krzyżem walecznych znak — i rozwinął wielki sztandar zwycięstwa.

„Dwa Hasła“.

Śnieg gęstymi płatami padał na zamrażającą ziemię i rozstąpił w modlitwie serca. Na wzgórzach, polach i drogach panowało milczenie wszechwładne, uroczyste, przepojone mistycyzmem jakiejś wielkiej, a rzadkiej chwili. W pałacach, domach i chatach blyszczaly światła, skupione twarze i oczy rozliskzone, wypatrzące wśród białego tumanu Sylwestrowskiej nocy — przybycia Nowego Roku. —

Nad brzegiem dużego jeziora zapadłe zamczysko piętr: to się resztkami murów i szafców.

W szczątkach baszt potężnych, w zasypywanych rowach i wałach niszczących pod ciągłymi szturmami czasu był jednak jakiś charakter dumy ironicznej i potęgi dawniej — był duch krzyżacki.

Odziany w bliszczącą zbroję z blachy nicejskiej orężny, w zapuszczonej przyłbicy —jwzszedi z lochów podziemnych na szczyt ruin, aby zamigotać stala, załpionować wielkością i pancernem — przerazić mieczem.

Wyprostował się, stopą zakatą zdeptał krwawe wspomnienia Grunwaldu, oparł dłoń żelazną na rękojeści i patrzył na »lechicką krainę«. — Zrywa się do lotu białe orle — szmerzał złowroźnie — chce lecieć na spotkanie »następcy wielkiego tronu« i łaskę jego pozyskać... głupi plaku, czy nie widzisz, że ja stoję pod niebem, na wyżynach, do których nie doniosą ci słabe skrzydła? Czy nie widzisz, że ja żyję jeszcze jako duch wielkiej przeszłości i wcielony w lud twój, mogę krwawym mieczem przyszłość wywalczyć?

Milczala »lechicka kraina«.

Śnieg tylko przysypywał bez przerwy drogi błędne,

Zamówienie „Gazety“ na luty.

Ich bestelle hiermit für den Monat Februar 1924
die polnische Zeitung

„Gazeta Olsztyńska“

aus Allenstein und zahle 1 50 Goldmark sowie 24 Pf
Bestellgeld.

Imię, nazwisko i adres (Vor- und Zuname und Adresse):

Obige 1,74 Goldmark erhalten zu haben bescheinigt



W niedzielę dnia 27. stycznia
wieczorem o godz. wpół 10-tej zmarła
nagle moja kochana żona, nasza droga
matka

śp.

Otylja Kaufmann

z domu Milińska
przeżywszy lat 43.

Denosi o tem wszystkim krewnym
i znajomym z prośbą o pobożne
„Zdrowaś“ za duszę zmarłej w ciężkim
smutku pograżony mąż

Wiktor Kaufmann.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek
31. stycznia przed poł o godzinie 9 tej
w Gryźlinach.

Zjednoczenie Zawodowe Polskiej poszukuje od
1-go kwietnia pracy dla

żonatego dojarza

(szwajcara) z pomocnikiem lub bez. Przejmie się każ-
dą ilość krów.

Zgłoszenia nadesłać należy pod adresem
Juljan Klein, Marlenwerder, Oberbergstr. 14.

Sekretarjat Młodzieży Polskiej na Powiśle

urządza w niedzielę 10. lutego o godz.
4 1/2 popołudniu w wielkiej sali „Strzelnicy“
w Sztumie

Teatr zabawa

PROGRAM:

I. Przywitanie gości.

II. **Ciocia Karola**

arcywesoła komedia w 3 aktach.

OSOBY:

1. Lord Frank Czesny, majątkarz w Indiach
2. Jakób, jego syn
3. Karol
4. Boleslev
5. Dona Kucja Dalvadores, ciocia Karola
6. Miss Ella Dela Hay, wychowawca cioci
7. Kasia
8. Andzia
9. Spetik, adwokat
10. Brasset, sługa Jakóba
11. Marynia, służąca.

studenci

III. **Różne niespodzianki.**

IV. **Taniec.**

Zastrzega się zmiany oraz rozszerzenie programu.

Ceny miejsc: 2 mk., 1 mk., 0,50 mk.

**Sekretarjat Towarzystw Młodzieży
na Powiśle.**

Osiedliłem się w **Purdzie** jako

lekarz.

Godziny przyjęć od 9—11 tej przed poł.

Dr. med. G. Schubardt.



Jestem uradowany — iż poznajecie

że prędkie zakupienie

maszynki do pisania „Diplomat“

która w stosunku do jej nadzwyczaj taniej ceny przez
drugi fabrykat co do użyteczności, trwałości oraz doskonałości
nie może być prześcigniona

zrozumie się samo przez się!

Dlaczego więc oświadczyć się ma interesant za naszym fabry-
katem? Posłuchajcie o pierwszeństwach naszej „Diplomat“!
Doskonałe pismo widzialne. Spokojne uderzenie. Prędkość w
pisaniu. Ładna forma. Głoski do zamienienia na wszystkie
mowy i rodzaje pism. Normalny wózek. Regulator kolonowy itd.

Najlepiej wyposażona, najtańsza a przytem
najpraktyczniejsza maszynka do pisania
wielkiej trwałości!

Cena włącznie dębowej skrzynki do zamykania
tylko 50 mk złotych.

Zapłać także w dwóch ratach.

Wysyłka nastąpi za poprzednim nadesłaniem sumy (najkorzystniej
na nasze pocztowe konto czekowe 14 672 do Stuttgart) bez dal-
szych dopłat, tj. portorja i opakowanie na nasz koszt.

Katalog z wzorami pism wysyłamy na życzenie!

Blausiegel, G. m. b. H., Stuttgart

Specjalna fabryka maszyn do pisania
Bismarckstrasse 48 — Telefon 5213

Prosimy posłużyć się załączonym zamówieniem

Bestellschein.

Ich
Wir ersuchen um Lieferung von:

„Diplomat“-Kleinschreibmaschine

zum angebotenen Preise von Goldmark 50.—

Der Betrag liegt bei — ist auf Ihr Postscheckkonto 14 672
Amt Stuttgart einbezahlt.

Name (deutsch):

Wohnort:

Strasse:

Gazeta Olsztyńska, Allenstein.

Gromnice

funt po 2 mk.

poleca

Księgarnia

„Gazety Olsztyńskiej“.

Nadzwyczaj tanio

polecam następujące serie

materiałów męskich na ubrania i wszelkie podszewki
stosowne:

I. serja 3,20 mtr. na ubranie czarne, marengo, granat, lub kolorowe i wszelkie podszewki za 20,00 mk.

II. serja 3,20 mtr. na ubranie jak powyższe tylko znacznie lepsze jakości za 30,00 mk.

III. serja 3,20 mtr. na ubranie jak powyższe w najlepszym gatunku za 40,00 mk.

IV. serja 10 mtr barchanu i 10 mtr. płótna na koszule
5 mtr. szewiotu na suknie czarny, granat, lub bordo,
5 „ barchanu na biuzki, 6 ręczników, 1 funt wełny
i 10 rolków nici maszynowych wszystko za 50,00 mk.

Przy zamówieniu listowem proszę o podanie koloru
życzonego towaru. — Ponad mk. 100 wysyłam franko.

W. Muleczyński, Wartembork
Wartenburg Opr.

Polecam moją stolarnię do wykonania
budowli oraz

mebli każdego rodzaju

mianowicie wykonuję

kuchnie, sypialnie, jadalnie i pokoje
mieszkalne

w pierwszorzędnym wykonaniu po cenach
przystępnych. Na życzenie odplacać
można w ratach.

Fr. Kontowski, Olsztyn

ul. garncarska (Töpferstr.) 6, podwórze.

Wstępujcie do „Związku Polaków“
i płacicie regularnie składki miesięczne.

Zareczyny w sztumskich plantacjach

odbędą się dnia 3. lutego br.

Młode panny i wdowy, które na nie przybędą na pewno wnet za mąż wyjdą.